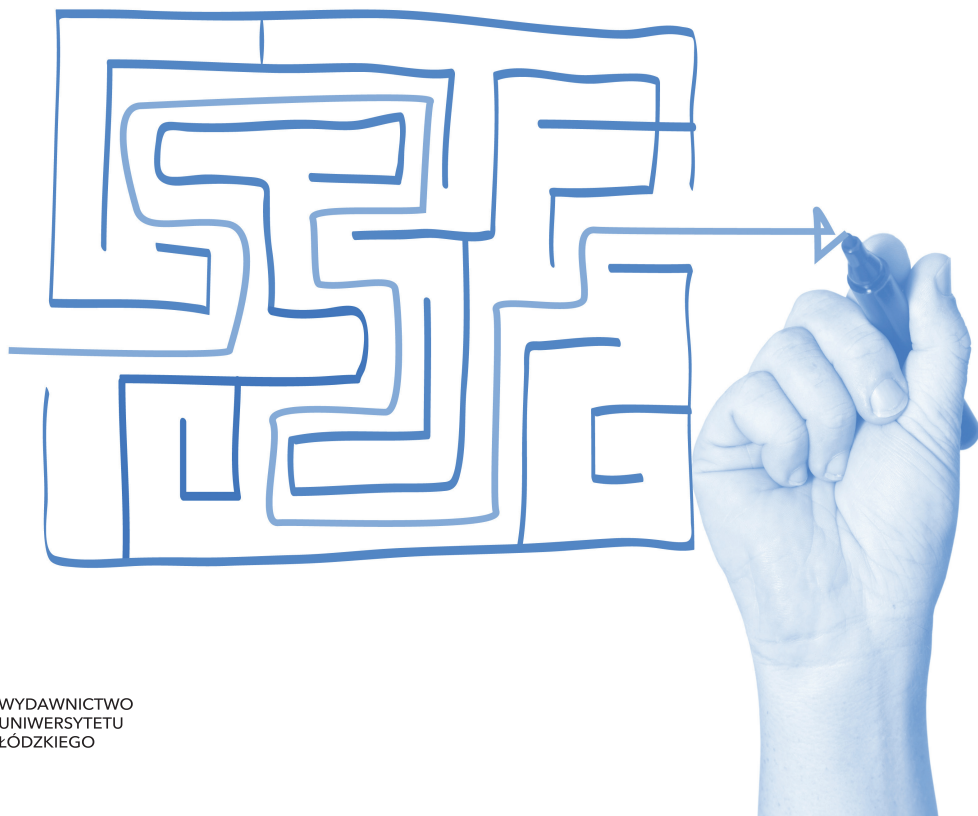


Ekonomia

Samorządowa polityka społeczna

Wyzwania i działania

pod redakcją Justyny Przywojskiej



Patrycja Chrzanowska¹

Zjawiska biedy i wykluczenia społecznego wśród łódzkich dzieci

Abstrakt: Dzieci i młodzież są grupą, która jest szczególnie narażona na zjawiska biedy i wykluczenia społecznego. Ich status ekonomiczno-społeczny jest silnie zależny od statusu rodziny, w której wychowują się i żyją. W sytuacji, w której rodzina jest marginalizowana społecznie, a przy tym nie można jej zaklasyfikować przynajmniej do klasy średniej, dzieci i młodzież mogą zetknąć się z odrzuceniem przez rówieśników, środowisko szkolne i osoby dorosłe spoza ich kręgu rodzinnego i sąsiedzkiego. Autorka omawia występowanie wykluczenia społecznego i zjawiska biedy wśród łódzkich dzieci korzystając, m. in. z danych projektu „Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy wśród mieszkańców miast województwa łódzkiego – WZŁOT”.

W pierwszej części artykułu zostały omówione przyczyny i ramy teoretyczne ubóstwa i wykluczenia społecznego. Druga część pracy przybliży czytelnikowi badania, które zostały zrealizowane pod kątem występowania biedy i marginalizacji wśród łódzkich dzieci. W trzeciej części pracy zostały przedstawione działania z zakresu lokalnej polityki społecznej, które podejmuje samorząd terytorialny by pomóc nieletnim mieszkańcom Łodzi.

Słowa kluczowe: dzieci, polityka społeczna, wykluczenie społeczne, Łódź.

Wprowadzenie

Zainteresowanie tematyką zjawiska biedy i wykluczenia wśród łódzkich dzieci zostało zapoczątkowane przez naukowców z Uniwersytetu Łódzkiego, którzy zauważyli, że dzieci jako podmioty dotknięte ubóstwem i marginalizacją nie stanowią osobnej kategorii w przeprowadzaniu badań naukowych w tym obszarze. Pracownicy ówczesnej Katedry Socjologii Ogólnej „odkryli” dzieci i młodzież podczas przeprowadzania badań nad przemianami struktury społecznej po restytucji systemu kapitalistycznego w Polsce w 1989 roku². Dzieci dziedziczą status społeczny i ekonomiczny swojej rodziny i przez jej umiejscowienie w społeczeństwie są postrzegane w konkretny sposób. Status społeczny i ekonomiczny zależny od innych członków gospodarstwa domowego spowodował, że dziecko, jako osobny podmiot, nie funkcjonowało w ogólnej świadomości. Dopiero od lat 70. XX wieku problemy rodziny są przedmiotem badań jako zagadnienia społeczne. Trzeba zaznaczyć, że ubóstwo dzieci to jeden z najważniejszych współczesnych problemów. Nie tylko Polska, ale także cała Europa i pozostałe kontynenty próbują walczyć z nierównościami

¹ Doktorantka w Katedrze Socjologii Stosowanej i Pracy Socjalnej, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki.

² W. Warzywoda-Kruszyńska, *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012, s. 5.

mi, głodem, przymusową pracą oraz innymi przejawami przemocy, które dotyczą dzieci. Należy kłaść nacisk na walkę z tymi zjawiskami z dwóch powodów: dzieciństwo spędzone w biedzie nie kończy się na etapie wejścia w dorosłość, wręcz przeciwnie. Może skutkować utrwaleniem ubóstwa i marginalizacją w życiu dorosłym. Po drugie, biedni dorośli (przy braku pomocy z wyjścia z tak trudnej sytuacji), powielając utarte schematy, mogą przyczyniać się do międzypokoleniowej transmisji biedy. Przy utrwalających się negatywnych wzorcach, zaobserwować można takie zjawiska, jak łódzkie „enklawy biedy”. Całe rodziny zostają wyrzucone na margines społeczeństwa, wyklucza się je z udziału w społeczności, lekceważy się ich potrzeby i prawa. W tych warunkach wychowują się dzieci, które zaniedbane i pomijane, nie mogą korzystać ze szczęśliwego i normalnego dzieciństwa. Celem tego artykułu jest ukazanie, w jaki sposób szeroko pojęte zaniedbania wpływają na dzieci oraz jak one same postrzegają siebie w rzeczywistości, w której funkcjonują. Wykluczenie i bieda łódzkich dzieci są realnym zagrożeniem dla ich prawidłowego rozwoju, zdrowia, a także dla ich procesów socjalizacyjnych. Braki i zaniechania w okresie dzieciństwa i adolescencji mogą mieć długofalowe i złe skutki w późniejszym życiu. Walka z tymi zjawiskami to duże wyzwanie dla lokalnej polityki społecznej. Jednak należy pamiętać, że dzięki aktywnemu i efektywnemu wykorzystaniu istniejących narzędzi, sytuacja dzieci w województwie łódzkim może ulec znacznej poprawie.

Zjawiska biedy i wykluczenia społecznego – ujęcie teoretyczne i ich przyczyny

Czym jest bieda? Jak zdefiniować wykluczenie społeczne? Rozumienie zjawiska biedy jest zmienne w czasie. Pozostaje w zależności od zastanego standardu życia i historycznych przemian, a także typu omawianego społeczeństwa. Pewne jest natomiast to, że bieda, jako zjawisko ekonomiczno-socjologiczne, wymyka się zamknięciu w jednej definicji. Jakie więc okoliczności muszą zaistnieć, aby można było mówić o ubóstwie? Zasięg i głębokość biedy mogą być mierzone za pomocą różnych wskaźników, co powoduje, że ich ujęcie jest absolutne lub względne, obiektywne lub subiektywne. Warto wyjść od próby zdefiniowania tego zjawiska, jaką podjęto w polskiej ustawie o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r.³ Sama ustawa traktuje o funkcjach, jakie ma spełniać pomoc społeczna (jeden z instrumentów prowadzonej przez państwo i samorządy polityki społecznej). Jako akt prawny ustala także kwoty/progi dochodowe, dzięki którym lepiej można zbadać biedę i wykluczenie z poziomu indywidualnego i grupowego (np. gospodarstwa domowe, rodziny, osoby samotne, itd.) Polska ustawowa granica ubóstwa to kwota dochodów, która uprawnia do tego, by ubiegać się o pomocowe świadczenie pieniężne. W 2013 roku ustawowa granica dochodów była następująca: dla gospodarstwa 1-osobowego było to 542 zł, dla gospodarstwa 4-osobowego (dwoje dorosłych + dwoje dzieci do lat 14) to 1 824 zł. Oprócz tego kryterium można wymienić również ubóstwo absolutne, subiektywne oraz względne⁴. W badaniach Głównego Urzędu Statystycznego, syntetyczną miarą ekonomicznego dobrobytu gospodarstwa domowego,

³ Ustawa z dnia 12 marca 2004 roku, [dostęp: 10.01.2015], <<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=W-DU20040640593>>.

⁴ R. Szarfenberg., *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Teorie ubóstwa i wykluczenia społecznego*. Instytut Polityki Społecznej, Warszawa, [dostęp: 10.01.2015], <<http://rszarf.ips.uw.edu.pl/uiws/02uiws.pdf>>.

jest poziom wydatków. Gospodarstwo (wszystkie osoby wchodzące w jego skład) jest uznawane za zagrożone ubóstwem (lub też ubogie) wtedy, kiedy poziom ponoszonych wydatków jest niższy od wartości przyjętej za granicę ubóstwa. Ubóstwo absolutne, znane także jako minimum egzystencji, charakteryzuje się określeniem takiego koszyka dóbr, który jest niezbędny do podtrzymania funkcji życiowych i sprawności psychofizycznej. Brak realizacji potrzeb z tego zakresu skutkuje wyniszczeniem organizmu i może prowadzić do zagrożenia życia. Tych potrzeb nie można odkładać w czasie a zaliczamy do nich żywność i potrzeby mieszkaniowe. Wartość tego miernika szacuje Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Ubóstwo subiektywne można scharakteryzować jako nierówności w poziomach życia różnych grup wynikające z różnic w wysokości dochodów, a więc w funkcjonowaniu systemu społeczno-ekonomicznego (zjawiska bezrobocia, prace niskopłatne, występowanie biedniejszych regionów). Ubóstwo subiektywne jest określane przez ludzi jako osiągnięcie dochodów, które ledwo wystarczają na przeżycie. Jest to osobiste wyrażenie tego, co dana osoba odczuwa jako ubóstwo. Warto pamiętać o wskaźniku, który przedstawia, koszty jakie ponosi gospodarstwo domowe przy zaspokajaniu potrzeb bytowych i konsumpcyjnych na niskim poziomie, a mianowicie o minimum socjalnym. Osiągnięte minimum socjalne pozwala na zaspokojenie potrzeb żywieniowych, ubraniowych, mieszkaniowych, zdrowotnych, umożliwia posiadanie i wychowywanie dzieci, utrzymywanie więzi społecznych i udział w wydarzeniach społecznych i kulturalnych. Jego wartość również ustala Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. W 2013 roku minimum socjalne w przeliczeniu na osobę wynosiło od 828,73 zł w gospodarstwach 5-osobowych (dwie osoby dorosłe, troje dzieci) do 1 064,76 zł dla emeryckich gospodarstw jednoosobowych.

Co znajduje się wśród przyczyn powstawania biedy? Bezrobocie i bierność zawodowa są podstawowym czynnikiem wpływającym na bycie jednostką zagrożoną ubóstwem. Obok tego należy wymienić niskie wykształcenie i kwalifikacje zawodowe, wielodzietność, przynależność do określonej grupy wiekowej (wskaźnik jest 14-krotnie wyższy w grupie osób w wieku produkcyjnym niż wśród osób w wieku emerytalnym), wychowywanie dzieci w rodzinach dysfunkcyjnych⁵. Dzieci, które nie otrzymują pozytywnych wzorców i nie wychowują się w sprzyjających warunkach, powielają zachowania swoich rodziców. Brak zdolności finansowej do zapewnienia dziecku odpowiednich warunków do kształcenia i zdobywania na poszczególnych etapach rozwoju potrzebnych kwalifikacji, prowadzi do nieprzerwanego cyklu: brak edukacji i kwalifikacji prowadzi do bezrobocia, bezrobocie prowadzi do ubóstwa, ubóstwo nie pozwala na uzupełnienie potrzebnych umiejętności. Dlatego tak ważne jest przeciwdziałanie zjawisku biedy wśród dzieci. Inwestowanie w rozwój dziecka jest jedynym przykładem, w którym stopa zwrotu jest tak wysoka. James Heckman, laureat prestiżowej nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, wyliczył, że inwestowanie w edukację i rozwój dziecka do 6 roku życia, daje zwrot (co najmniej) czterokrotnie większy⁶. Wsparcie tych obszarów i korzyści płynące z tego są nieporównywalnie większym dobrem niż zalecanie biednego dzieciństwa i leczenie jego skutków w dorosłym życiu.

⁵ A. Kurowska, *Skąd się bierze bieda?* Zeszyt 5 Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2008, s. 11.

⁶ J. Heckman, *Invest in early childhood*, [dostęp: 10.01.2015], <<http://heckmanequation.org/content/resource/invest-early-childhood-development-reduce-deficits-strengthen-economy>>.

Powyżej wyjaśniłam (od strony teoretycznej i ekonomicznej) podstawowe pojęcia istotne z punktu widzenia omawianej problematyki. Czym natomiast jest wykluczenie społeczne? Tym terminem opisuje się sytuację, w których członek/członkowie społeczeństwa nie może/mogą być jego pełnoprawnym uczestnikiem/uczestnikami. Upośledzenie to widać w deprywacji potrzeb, ograniczaniu praw społecznych i utrudnionym dostępie do odpowiednich instytucji. Wymiary marginalizacji nakładają się na siebie i stąd trudno jest zdefiniować je jednoznacznie, przy czym Izolacja osób lub grup może być dobrowolna. Częściej jednak występuje ona jako niezależna od osób marginalizowanych i jest spowodowana uwarunkowaniami zewnętrznymi (bezrobocie, bieda, niepełnosprawność, poglądy polityczne, orientacja seksualna, kolor skóry). Ważne jest, aby zdać sobie sprawę z tego, że sytuacja osób, które w teraźniejszym i realnym czasie są wykluczane społecznie, jest tylko rezultatem pewnego procesu. Polega on na tym, że wcześniejsze przeżycia i oczekiwania plasują się w obecnej strukturze społecznej. To, co kiedyś zostało zaniechane, zaniedbane czy też nieodpowiednio ukształtowane, w późniejszym czasie objawia się w postaci błędnego koła. Grupy, które są najbardziej zagrożone wykluczeniem społecznym to: osoby bezrobotne, z niskimi kwalifikacjami, samotni rodzice, kobiety znajdujące się poza rynkiem pracy, osoby żyjące w rodzinach dysfunkcyjnych, dzieci i młodzież wychowujące się poza środowiskiem rodzinnym, osoby niepełnosprawne i starsze. Obecnie można zauważyć coraz większy zasięg biedy wśród dzieci do lat 18. Juwenalizacja tego zjawiska jest bardzo duża, dzieci stanowią aż 1/3 ogółu populacji zagrożonej ubóstwem w Polsce. Zagrożenie ubóstwem może wiązać się (i często, niestety, tak jest) z wykluczeniem społecznym. Takie połączenie w przypadku dzieci daje katastrofalne skutki w ich dalszym życiu.

Przegląd badań na temat biedy i wykluczenia społecznego łódzkich dzieci

Zanim przejdę do omawiania badań dotyczących łódzkich dzieci, warto wspomnieć o próbach zasygnalizowania przez różnych badaczy problemu pogłębiającej się biedy wśród tej grupy. W Polsce początek badań nad biedą dzieci zapoczątkowały zmiany ustrojowe mające miejsce po 1989 roku. Naukowcy badający to zjawisko ostrzegali, że transformacja w Polsce będzie charakteryzować się relatywnym wzrostem ubóstwa wśród dzieci⁷. Wzrost ubóstwa będzie skutkować barierami i zagrożeniami rozwoju dzieci⁸. Według danych GUS opublikowanych w 2006 roku (opracowanie danych z 2004 roku), dzieci i młodzież w wieku do lat 19 stanowiły ponad 40% grupy, który żyje w skrajnym ubóstwie (wcześniej opisywane minimum egzystencji). Dobrze, że obecność dzieci i ich problemy związane z wykluczeniem i biedą zostały zawarte w rządowych dokumentach. *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski* oraz *Strategia Państwa dla Młodzieży na lata 2003–2013* zaakcentowały szczególne narażenie na te zjawiska wśród dzieci z terenów wiejskich, biedniejszych regionów, środowisk dotkniętych ubóstwem i różnego rodzaju dysfunkcjami, a także dzieci wychowujących się w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Z raportu opublikowanego przez

⁷ S. Golinowska, B. Balcerzak-Paradowska, B. Kołaczek, D. Długosz, *Dzieci w trudnych sytuacjach*, IPISS, Warszawa 1996, s. 26.

⁸ B. Balcerzak-Paradowska, *Sytuacja dzieci w okresie przemian*, IPISS, Warszawa 1999, s. 91.

Centrum Badawcze Innocenti (*Child poverty in rich nations 2000*) wynika, że zjawisko biedy dzieci nie jest zarezerwowane tylko dla krajów słabo rozwiniętych.

Łódzcy socjologowie badający wymiary, zasięg i przyczyny ubóstwa w Łodzi zwrócili uwagę na rolę samorządów, jako podmiotu, który po administracyjnej reformie, stał się aktywnym „aktorem” w procesie kreowania odpowiedzialnej lokalnej polityki społecznej⁹. Miasto Łódź nie posiadało danych dotyczących niedostatku mieszkańców i panującego wśród nich bezrobocia. Władze publiczne nie czuły się odpowiedzialne za los mieszkańców, uznając, że jest to вина rządu, który swoimi decyzjami doprowadził do prywatyzacji środków produkcji i dezindustrializacji. Przyczyn biedy upatrywano w działaniach samych ludzi biednych („są sami sobie winni”) oraz w braku siły sprawczej władz miasta. Zaakceptowano biedę jako zjawisko, które „zawsze” i „gdzieś” występowało. Bieda występowała jako coś naturalnego, a walka z nią miała zamknąć się w niesieniu pomocy finansowej, bez pracy i współdziałania z ludnością biedną. Poruszający jest fakt, że dzieci nie były wtedy traktowane jako osobna grupa, stykająca się z zagrożeniem ubóstwem i wykluczeniem. Według Wielisławy Warzywody-Kruszyńskiej, bieda wśród dzieci mogła być niezauważalna z takich powodów jak: traktowanie dziecka jako składową część rodziny (nieodłączny od niej element), dziecko było traktowane jako „przyczyna” biedy a nie jej „ofiara”, z myślenia o biedzie w kategoriach „oskarżania ofiary” – nie można obwiniać dziecka za nieporadność i warunki, w których żyje.

Badania, które skupiły się wokół problematyki biedy i wykluczenia społecznego w Łodzi i województwie łódzkim, były przeprowadzane przez naukowców z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego. Kompleksowe podejście do zbadania tych zjawisk pozwoliło na poznanie zasad funkcjonowania mieszkańców enklaw biedy (po pierwszym badaniu, powtórzono je, 10 lat później). W ramach projektu „Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy wśród mieszkańców miast województwa łódzkiego – WZLOT” (2008–2010)¹⁰ zajęto się zdiagnozowaniem zagrożenia reprodukowaniem biedy i wykluczenia społecznego w miastach województwa łódzkiego (powyżej 50 000 mieszkańców), wspieraniem regionalnej polityki społecznej, a także wspieranie opinii publicznej do przeciwdziałania dziedziczenia biedy i wykluczenia społecznego. Realizatorem projektu był Uniwersytet Łódzki wraz z Fundacją Instytut Inicjatyw Społecznych w Łodzi. Projekt obejmował cztery, szczególne badania naukowe: zbadanie mieszkańców enklaw biedy po 10 latach od pierwszych badań, wczesne rodzicielstwo jako zjawisko, które grozi biedą i wykluczeniem społecznym, dzieciństwo spędzone w biedzie mogące skutkować utrwaleniem ubóstwa w późniejszym życiu, niepełnosprawność dzieci występującą jako swoiste zagrożenie biedą i wykluczeniem społecznym w przyszłości.

Przedstawię dane uzyskane w jednym z modułów badawczych zrealizowanych w ramach projektu WZLOT. Badanie przeprowadzono w Łodzi (zbadano 11 szkół i 31 klas), Bełchatowie (zbadano 3 szkoły i 10 klas), Pabianicach (zbadano 2 szkoły, 4 klasy), Piotrkowie Trybunalskim (zbadano 4 szkoły, 10 klas), Tomaszowie Mazowieckim (zbadano 2 szkoły, 8 klas), Radomsku (zbadano 3 szkoły, 4 klasy) i Zgierzu (zbadano 2 szkoły, 6 klas), w szóstych klasach rejonowych szkół podstawowych. Do jego

⁹ J. Grotowska-Leder, *Rozmieszczenie enklaw biedy w województwie łódzkim*, [w:] *Samorzady lokalne wobec bezrobocia i biedy*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003, s. 27.

¹⁰ Raport z Projektu WZLOT, [dostęp: 10.01.2015], <<http://www.wzlot.uni.lodz.pl/>>.

realizacji wykorzystano ankietę audytoryjną i wywiad swobodny. Badania zostały przeprowadzone łącznie w 27 szkołach, w 73 klasach, liczba wypełnionych ankiet to 1408 arkusze. Większość badanych nastolatków wychowywała się w warunkach nie odbiegających od norm, jednakże badania wyłoniły grupę dzieci, które ze względu na ich życiowe warunki i społeczne relacje, mają gorsze szanse na odpowiedni rozwój, osiągnięcie szkolnego sukcesu i zdobycie dobrej pracy w przyszłości. W całej badanej zbiorowości jest to 13% dzieci. Największe zagrożenie wynikające z wielowymiarowej deprywacji potrzeb występuje w Piotrkowie Trybunalskim i Łodzi (odpowiednio 22% i 15%), najmniejsze jest w Bełchatowie (7%) i w Radomsku (8%). Ważną determinantą jest sytuacja rodzinna dziecka. Wśród dzieci z placówek badanych na terenie Łodzi 68% dzieci wychowuje się w pełnych rodzinach, 27% dzieci wychowuje się z jednym rodzicem a 5% to dzieci niemieszkające z żadnym z rodziców. W rodzinach wielodzietnych wychowywało się 26,2% nastoletnich respondentów (Łódź). Aspekt zawodowy rodziców jest ważny z tego względu, że bezrobocie, zwłaszcza długotrwałe, prowadzi do ubóstwa i wykluczenia społecznego. W Łodzi aktywność zawodowa matek i ojców utrzymuje się na poziomie 80%. W łódzkich gospodarstwach domowych 68% oboje rodziców pracuje, w 27% pracuje jeden rodzic a w przypadku 5% żaden rodzic nie był aktywny zawodowo. Warunki mieszkaniowe łódzkich dzieci są następujące: 46% z nich ma do dyspozycji własny pokój, natomiast 9% jest zmuszonych do mieszkania z całą rodziną w jednym pomieszczeniu. Tyle samo procent respondentów nie miało dostępu do ciepłej wody, a 6% – do toalety. Z dużym prawdopodobieństwem można wskazać, że dzieci, które nie mają swobodnego dostępu do odpowiednich urządzeń higieniczno-sanitarnych oraz mieszkają z całą rodziną w jednym pokoju, żyją w rodzinach o najniższych dochodach (kapitalizm nauczył nas, że warunki mieszkaniowe są różne w zależności od osiągniętych dochodów). Brak dostępu do biurka (traktowanego jako miejsce do odrabiania lekcji) w Łodzi zadeklarowało 24% dzieci, natomiast brak własnego łóżka do spania wśród respondentów to 12%. Badania ankietowe były przeprowadzane w szkołach, które są umiejscowione w zubożałych sąsiedztwach, stąd ważne było zbadanie, jak dzieci czują się w środowisku, które je otacza. Podsumowanie wymiaru przestrzennego w Łodzi jest następujące: środowisko, w którym dzieci wychowują się (mieszkają i uczęszczają do szkół) jest nieprzyjazne, pozbawione infrastruktury przeznaczonej dla dzieci, można zaobserwować deficyt terenów zielonych. Starano się zbadać, czy dzieci czują się bezpiecznie w swoim najbliższym otoczeniu, czy chcieliby się wyprowadzić z miejsca zamieszkania oraz czy mają tam dużo koleżanek i kolegów. W Łodzi 13% dzieci doświadcza głębokiej deprywacji przestrzennej (zła ocena wszystkich trzech czynników), natomiast 31% doświadcza deprywacji średniej (oznacza to, że dzieci były niezadowolone z dwóch spośród tych czynników).

W wymiarze edukacyjnym miasto Łódź wypada następująco: wśród ówczesnie badanych szóstoklasistów 7% powtarzało jakąś klasę, ponad połowa badanych brała udział w zajęciach wyrównawczych prowadzonych przez szkołę, 12% dzieci subiektywnie odczuwało, że wychowawca klasy odbiera je jako słabych uczniów. W ramach zajęć pozalekcyjnych organizowanych przez szkołę 50% badanych nie brało udziału w kole zainteresowań, 12% uczniów nie wyjeżdżało na wycieczki szkolne, 8% nie uczestniczyło w wyjściach do teatru/kina, 47% nie brało udziału w szkolnych akademiach i przed-

stawieniach, 60% nie uczestniczyło w pozaszkolnych zajęciach szkolnych rozumianych jako aktywność podejmowana w szkolnych klubach sportowych.

Wśród łódzkich dzieci 12% jest zagrożonych deprivacją w wymiarze relacji rodzinnych. Na deprivację składają się takie zjawiska jak: brak zainteresowania rodziców codziennymi sprawami dziecka, nie branie pod uwagę zdania dziecka, brak pomocy rodziców wtedy, kiedy dziecko chciałoby z niej skorzystać, negatywny stosunek (dziecka) do przebywania w domu i spędzania czasu z rodzicami. Badacze podjęli próbę zbadania, jaki procent badanych dzieci podlega wielowymiarowej deprivacji. Jak wcześniej wspomniałam, wykluczone dziecko, które nie może rozwinąć swojego potencjału, ma mniejsze szanse na osiągnięcie życiowego sukcesu w przyszłości. Wychowywanie się w gospodarstwie domowym, w którym dziecko nie ma dostępu do własnego biurka, do pomocy naukowych w postaci książek, do Internetu (który może wykorzystywać również jako narzędzie spajające je z grupą rówieśniczą), w którym zaniedbywane są kwestie higieny, do którego dziecko nie może zaprosić kolegów, skutkuje niechęcią ze strony rówieśników, brakami w kontaktach z innymi ludźmi, krzywdzącymi ocenami (nie tylko ze strony innych dzieci, ale również dorosłych-nauczycieli, sąsiadów) i stopniowym wyrzucaniem takiego dziecka poza nawias „normalnej” grupy. W Łodzi aż 15% z badanych dzieci doświadcza co najmniej czterech z wymienionych form deprivacji, znajdując się w grupie dzieci zagrożonych deprivacją wielowymiarową. W rankingu sześciu miast, które zostały wybrane do przeprowadzenia projektu WZLOT, Łódź zajęła pierwsze miejsce. Ze średnią 6,3 pkt jest miastem, które w analizach badanych deprivacji wypadło najgorzej (najwyższy udział osób doświadczających deprivacji w poszczególnych aspektach). Oprócz badań dotyczących enklaw biedy i WZLOT-u, w 2012 roku ukazała się książka pod redakcją profesor Wielisławy Warzywody-Kruszyńskiej *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*. Badania tam przedstawione pozwalają na lepsze zapoznanie się z problematyką zaniedbania i wykluczenia dzieci. Tym, co łączy wszystkie badania przeprowadzone w łódzkim środowisku, jest następujący postulat: biedne dzieciństwo nie jest tylko prywatną sprawą rodziny. Jest zjawiskiem w zwalczanie którego zaangażowani powinni być wyspecjalizowani działacze i instytucje, ale przede wszystkim jest to problem, z którym należy walczyć nie szczędząc środków i sił. Bieda i wykluczenie społeczne dzieci zawołują biedą i wykluczeniem społecznym osób dorosłych, którymi te dzieci kiedyś się staną. Wyzwaniem dla lokalnej polityki społecznej jest kompleksowe podejście do tych zjawisk i konsekwentne zwalczanie ich przyczyn i skutków.

Lokalna polityka społeczna wobec nieletnich w zakresie biedy i wykluczenia społecznego

Do realizacji lokalnej polityki społecznej na mocy obowiązującego ustawodawstwa zobowiązane są samorządy lokalne, instytucje pomocy społecznej, instytucje edukacyjne, służby społeczne, organizacje pozarządowe, a także związki wyznaniowe i kościoły¹¹. Gminy i powiaty są także zobligowane do opracowywania i realizowania stra-

¹¹ A. Golczyńska-Grondas, *Działania na rzecz dzieci zagrożonych marginalizacją w największych miastach województwa łódzkiego. Próba oceny*, [w:] *Dzieci ulicy. Procesy marginalizacji i automarginalizacji nieletnich*, Kraków 2011, s. 141.

tegi, które mają rozwiązywać problemy społeczne¹². Jak w Łodzi wygląda realizowanie lokalnej polityki społecznej w zakresie zwalczania biedy i wykluczenia społecznego? Z poziomu władz samorządowych mamy do czynienia głównie z działaniami opartymi o dofinansowywanie różnego rodzaju aktywności dzieci (dofinansowania do letniego/zimowego wypoczynku, funkcjonowanie świetlic środowiskowych, dopłaty do przedszkoli dla rodzin z niskim dochodem). Pomoc, którą oferują instytucje pomocy społecznej to, m.in. których znajdziemy poradnictwo psychologiczno-prawne dla osób znajdujących się w kryzysowej sytuacji, prowadzenie placówek wsparcia dziennego, realizowanie programów specjalistycznych z różnych zakresów, opieka asystenta rodziny, wsparcie dla wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych, pomoc w zakresie żywienia, szeroko pojętą pracę socjalną z osobami indywidualnymi i rodzinami, pomoc materialna dla rodzin z dziećmi. Instytucje edukacyjne oferują możliwość podjęcia pozaszkolnej aktywności (koła zainteresowań, pozalekcyjne uprawianie sportu, zajęcia wyrównawcze). W ramach zajęć szkolnych uczniowie mogą brać udział w zajęciach profilaktycznych oraz terapeutycznych (spotkania z edukatorami, pedagogami, psychologami, trenerami). Przeciwdziałanie wykluczeniu i biedzie wśród dzieci odbywa się również poprzez pracę z wyspecjalizowanymi poradniami psychologiczno-pedagogicznymi. Policja, sądy i wyspecjalizowane służby społeczne włączają się do pomocy w przypadku wystąpienia okoliczności opisanych przez odpowiednie akty prawne. Organizacje związane z rynkiem pracy (Ochotnicze Hufce Pracy, Powiatowe Urzędy Pracy) pomagają w zakresie szkoleń i zdobywania odpowiednich kwalifikacji i umiejętności. Organizacje pozarządowe wraz z kościołami i związkami wyznaniowymi najczęściej prowadzą świetlice środowiskowe, oferują pomoc w zakresie dożywiania dzieci i organizacji czasu dzieci (letni/zimowy odpoczynek, dłuższe przerwy w trakcie trwania roku szkolnego). Instytucje samorządowe oferują także pomoc w walce z uzależnieniami, projektują i realizują programy mające zwalczać zjawisko przemocy domowej i niosące szybką pomoc dla ofiar dotkniętych tym zdarzeniem. Przeciwdziałając utrwalaniu ubóstwa i marginalizacji wśród dzieci, wspierają ideę rodzicielstwa zastępczego (instytucjonalnego, rodzinnego). Przy zaawansowanych zachowaniach dysfunkcyjnych rodziny, przeniesienie dziecka jest czasem ostatecznością i, zarazem, najlepszym rozwiązaniem dla przerwania przekazywania negatywnych wzorców. Tak teoretycznie wygląda realizowanie lokalnej polityki społecznej w zakresie przeciwdziałania biedzie i wykluczeniu łódzkich dzieci. W praktyce okazuje się, że dzieci, do których te formy pomocy są skierowane, nie korzystają z nich. Przytoczę wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu WZLOT – co trzecie ankietowane dziecko nie uczestniczyło w żadnej z zaoferowanych form spędzania wolnego czasu (harcerstwo, świetlice środowiskowe, domy kultury, parafie, zespoły muzyczne). Dzieci twierdzą, że nie mają możliwości brania udziału w wymienionych zajęciach (9%–14%), nie wyjeżdżają nigdzie w czasie wakacji (12%–27% badanych) i nie korzystają z żadnych innych form wypoczynku w tym czasie, wliczając w to zajęcia organizowane w tym czasie w ich mieście – 4%–10% respondentów¹³. Warto pamiętać o charakterystyce środo-

¹² E. Kulesza, *Lokalna polityka społeczna*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2013, s. 78–90.

¹³ M. Petelewicz, *Bieda w dzieciństwie jako zagrożenie utrwaleniem biedy i wykluczenia społecznego w przyszłości*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010, s. 10.

wisk w których wychowują się dzieci zagrożone biedą i ekskluzją społeczną. Problemy występujące w nich są wielowymiarowe, nakładają się na siebie (przemoc w rodzinie, bieda, niewydolność wychowawcza). Potrzebne są rozwiązania, które nie będą traktowały tych zjawisk jako odosobnione, tutaj najważniejsze jest podejście interdyscyplinarne. Brakuje działań podejmowanych wspólnie przez instytucje pomocowe. Nie ma między nimi płynnego przepływu aktualnych informacji, nawet jeśli w przypadku rodziny dysfunkcyjnej zostaje ona objęta pomocą przez kilka różnych podmiotów. Dopóki między służbami nie ma obowiązkowej współpracy i efektywnego wykorzystania dostępnych narzędzi, trudno mówić o realizowaniu skutecznych interwencji z zakresu zwalczania wykluczenia, biedy i innych wymiarów zaniedbania dzieci. W 2011 roku w Łodzi odbyła się konferencja „Edukacja i lokalna polityka społeczna – przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu dzieci i młodzieży”. Spotkanie zostało zorganizowane przez Łódzkiego Kuratora Oświaty i pracowników Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego. Przedstawiciele władz miasta i osoby biorące udział w konferencji zgodnie przyznały, że problem biedy i wykluczenia wśród najmłodszych mieszkańców Łodzi jest problemem palącym i wymagającym szybkich a także skutecznych działań.

Podsumowanie

Bieda i wykluczenie społeczne dzieci to problemy, które znacznie uwidoczniły się w naszym kraju najpierw po transformacji ustrojowej, a następnie po przystąpieniu do Unii Europejskiej. Dzieci stały się grupą najbardziej zagrożoną przez te zjawiska. W 2009 roku w biedzie żyło 18,8% dzieci z województwa łódzkiego. Przyczyny ich wykluczenia i ubóstwa są pochodnymi statusu społecznego i ekonomicznego ich rodziców. Aby zapobiegać powielaniu negatywnych wzorów dotyczących zachowań społecznych, edukacyjnych i ekonomicznych należy pracować z dziećmi już od najmłodszych lat. Należy pamiętać o pobudzaniu kreatywności, dbaniu o prawidłowy rozwój psychofizyczny i dawaniu możliwości rozwoju własnego potencjału. Dzieci powinny być traktowane jako pełnoprawni członkowie społeczności, a nie jako bezwolny dodatek do rodziny. Niestety, trudno mówić o wysokiej efektywności programów ukierunkowanych na przełamywanie kręgów ubóstwa i wykluczenia. Pomoc, która jest skierowana do dzieci i młodzieży żyjącej na terenach łódzkich enklaw biedy, często jest nieskuteczna. Poza finansowym i rzeczowym wymiarem wspomagania (różnego rodzaju zasiłki i pomoc rzeczowa) rodzin dysfunkcyjnych, lokalna polityka społeczna ma im niewiele do zaoferowania. Należy przełamać tradycję międzypokoleniowego przekazywania biedy, zaktywizować lokalną społeczność, umożliwić zmianę sytuacji życiowo-zawodowej, w której znalazły się całe rodziny. Dzięki rewitalizacji społecznej Łodzi, samorząd lokalny ma szansę na realną zmianę zachowań mieszkańców terenów zagrożonych ekskluzją społeczną i biedą. Warto bowiem umożliwić łódzkim dzieciom wychowywanie się wśród przyjaznego i dobrego środowiska. Zwrot z takiej inwestycji opłaci się całemu miastu.

Bibliografia

- Balcerzak-Paradowska B. (red.) *Sytuacja dzieci w Polsce w okresie przemian*, IPISS, Warszawa 1999, s. 91
- Bunio-Mroczek P., Warzywoda-Kruszyńska W., *Wczesne rodzicielstwo jako zagrożenie biedą i wykluczeniem społecznym*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.
- Golczyńska-Grondas A., *Działania na rzecz dzieci zagrożonych marginalizacją w największych miastach województwa łódzkiego. Próba oceny*, [w:] *Dzieci ulicy. Procesy marginalizacji i automarginalizacji nieletnich*, Kraków 2011.
- Golinowska S., Balcerzak-Paradowska B., Kołaczek B., Głogosz D (1996), *Dzieci w trudnych sytuacjach*, Warszawa, IPISS, s. 26.
- Grotowska-Leder J., *Rozmieszczenie enklaw biedy w województwie łódzkim*, [w:] *Samorządy lokalne wobec bezrobocia i biedy*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003.
- Kulesza E., *Lokalna polityka społeczna*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2013.
- Lisiak T., *Wykluczenie społeczne oraz grupy zagrożone marginalizacją*, Fundacja Studiów Europejskich, Łódź 2011.
- Petelewicz M., *Wykluczenie dzieci z wybranych aktywności społecznych w okresie adolescencji*, *Polityka Społeczna. Numer specjalny*. IPISS, Warszawa 2010.
- Petelewicz M., Warzywoda-Kruszyńska W., *Bieda w dzieciństwie jako zagrożenie utrwaleniem biedy i wykluczenia społecznego w przyszłości*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.
- Warzywoda-Kruszyńska W., *Bieda dzieci, zaniedbanie, wykluczenie społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.
- Warzywoda-Kruszyńska W. (red.), *Życie i pracować w enklawach biedy*, Przedsiębiorstwo Specjalistyczne AB-SOLWENT Sp. z o.o., Łódź 1998.
- Warzywoda-Kruszyńska W. (red.), *(Życie) Na marginesie wielkiego miasta*, Agencja Projektowo-Wydawnicza ANaGRAF ARTIWA, Łódź 1999.
- Kurowska A., *Skąd się bierze bieda?*, Zeszyt 5, Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2008.
http://www.for.org.pl/upload/File/zeszyty/Zeszyty_Skad_sie_bierze_bieda_Kurowska.pdf.
- Szarfenberg R., *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Teorie ubóstwa i wykluczenia społecznego*. Instytut Polityki Społecznej, Warszawa <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/uiws/02uiws.pdf>.
- Warzywoda-Kruszyńska W., Grotowska-Leder J., *Bieda wśród dzieci (diagnoza na poziomie globalnym i lokalnym)*, w: *Prawo dziecka do godziwych warunków socjalnych*, Rzecznik Praw Dziecka, Warszawa 2002, , s. 20
<http://www.wzlot.uni.lodz.pl/pub/dokumenty/123230.pdf>.
- Warzywoda-Kruszyńska W., Golczyńska-Grondas A., *Wzmocnić szanse i osłabić transmisję biedy wśród mieszkańców miast województwa łódzkiego – WZLOT. Raport końcowy + Rekomendacje*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.
<http://www.wzlot.uni.lodz.pl/pub/dokumenty/123230.pdf>
- Wójcik-Żołądek M., *Ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*, Wydawnictwo Sejmowe dla Biura Analiz Sejmowych, Warszawa 2012.
[http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/1DED9DD7FFC3672EC12579AE0045CDAF/\\$file/Infos_118.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/1DED9DD7FFC3672EC12579AE0045CDAF/$file/Infos_118.pdf).

Książka wpisuje się w nurt rozważań na temat aktualnych procesów i zjawisk zachodzących w lokalnych i regionalnych społecznościach. Jej celem jest ukazanie różnych aspektów funkcjonowania samorządu terytorialnego w ramach przysługującego mu prawa do tworzenia własnych rozwiązań i strategii w obszarze polityki społecznej. Autorzy zaprezentowali istotne problemy społeczne i możliwe metody radzenia sobie z nimi w skali lokalnej i regionalnej.



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

ISBN 978-83-7969-690-1



9 788379 696901